BIBLIOTEKA SEJMOWA

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady Narodowej
1 egz.

Cena 3 złote

GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek poniedziałek 21 lipca 1947 | 179 (478)

Do dalszej wytężonej pracy w imię szczytnych celów Polski Ludowej

Ze stolicy kraju Warszawy, miasta, które wróg pruski usiłował zamienić w pustynię, ze stolicy, która w ciągu trzech lat dźwiga się z ruin i rumowisk, aby stać się bardziej wspaniałą, większą niż kiedykolwiek w swych dziejach — stronnictwa i ludzie obozu, który ruszył 22 lipca 1944 r. do boju na polskiej ziemi przeciwko zaborcy hitlerowskiemu o nową Polskę, z dumą i pewnością siebie stwierdzają: Zwyciężyliśmy! Zwyciężył naród. Zwyciężyła Polska.

Rodacy!

22 lipca 1944 roku z pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi polskiej, z miasta Chełma rozległy się słowa Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Manifest ten, **to była wielka prawda o Polsce Ludowej, Niepodległej, Demokratycznej.**

U podstaw dokumentu tkwiła głęboka wiara w niespożyte, żywotne, niewyczerpane siły ludu polskiego. Nie czcze frazesy, nie złudzenia, nie kłamliwe szlacheckie pobrzękiwanie szabelką i pogarda dla swego narodu, ale perspektywa Polski, opartej o lud, perspektywa wyzwolenia kraju, pokoju i spokoju, odbudowy i pracy, tkwiły u podstaw Manifestu PKWN.

Manifest PKWN, to dzisiaj nie archiwalny zadrukowany skrawek papieru — to ciało i krew Niepodległego Państwa. Ten Manifest jest dzisiaj w dziesiątkach i setkach fabryk i warsztatów, w turkocie turbin, w dymie pieców hutniczych będących własnością nie małej grupki zaprzedanych zagranicy finansistów, ale własnością państwa i narodu polskiego. Ten Manifest — to dzisiaj ziemia wyzwolona od obszarników, zagospodarowana przez chłopa polskiego, która w tym roku da piękny jesienny plon. Ten Manifest — to obszary Ziem Zachodnich, zagospodarowane przez Polaków, to rozległe wybrzeże polskiego Bałtyku. Ten Manifest — to planowa gospodarka, która zabezpiecza na wewnątrz państwo od ślepych, nieobliczalnych wstrząsów gospodarczych: kryzysów — to najwygodniejsza od czasów Bolesławowych granica strategiczna kraju, zabezpieczająca nas od wstrząsów zewnętrznych.

Ten Manifest — to odrodzone Wojsko Polskie, które jest przedmiotem dumy i miłości całego narodu — to przecięcie raz na zawsze prób skłócania narodu i wywołania wojny domowej przez płatnych agentów, nadsyłanych z zagranicy.

Tysiące i dziesiątki tysięcy synów robotniczych i chłopskich, zajmujących kierownicze stanowiska w życiu państwowym i gospodarczym, oficerowie - robotnicy i chłopi w wojsku; dyrektorzy fabryk — wczoraj robotnicy przy warsztacie; studenci — jutro lekarze, adwokaci, inżynierowie, których ojcowie i matki zaledwie umieją się podpisać i coraz bardziej rozbudowana w kraju sieć szkół, bibliotek, urządzeń kulturalnych; rozbudowujący się samorząd, oparty o Rady Narodowe — oto dowody, że słów na wiatr i obietnic na darmo nie rzucaliśmy.

Śpiewało się w Polsce w czasach kiedy między słowem a rzeczywistością była przepaść: „Tyle prawdy, co jest w pieśni, tyle szczęścia co człek prześni". Dzisiaj możemy powiedzieć: „Tyle prawdy, tyle szczęścia — ile wspólnie zbudujemy, stworzymy, ugruntujemy w nowej Polsce".

Sejm Ustawodawczy, który jest legalnym ukoronowaniem naszego zwycięstwa, określa ramy ustawowe tej Polski, której budowę rozpoczęliśmy trzy lata temu. Dlatego w poczuciu własnej siły, z dumą stwierdzamy dzisiaj: Zwyciężyliśmy, zwyciężyła Polska. Nie Polska wielkich finansistów i obszarników, zwyciężyła Polska Ludowa, Polska robotnika, chłopa i inteligenta.

Polacy!

Budując Polskę, państwo jednolite narodowo, budując prawdziwą wielkość i potęgę naszych sił politycznych, gospodarczych i kulturalnych — gruntujemy i cementujemy nasz autorytet na arenie międzynarodowej. Nasi prawdziwi przyjaciele od pierwszej chwili traktowali nas na równej stopie, a tych, którzy się tego jeszcze nie nauczyli, powoli ale z całą stanowczością uczymy i nauczymy, że okres Beków, Rydzów i Sławojów, okres agentów i rozgrywek międzynarodowych naszym kosztem raz na zawsze minął.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, którego żołnierz wspólnie z żołnierzem polskim, krwią własną torował drogę naszej niepodległości, stał się naszym najbardziej wypróbowanym, rzeczywistym sojusznikiem. Nie w słowach i notach dyplomatycznych — ale w czynie i rzeczywistości. Raz na zawsze został położony kres w wygrywaniu państw Europy środkowej i wschodniej przeciwko sobie w imię obcych interesów, w szerzeniu między nami a naszymi sojusznikami ognisk niepokoju. Jedność państw słowiańskich, nasze sojusze z Czechosłowacją i Jugosławią, są dowodem naszego wielkiego wkładu do dzieła jedności Europy postępowej, Europy zjednoczonej w poczuciu własnej godności i własnej siły. Cementując jedność słowiańską, ani na chwilę nie zapominamy o tym, że wraz z naszymi sojusznikami stanowimy nieodłączną część Europy, ciągnącej się od Uralu do Tamizy. Zwalczaliśmy i zwalczamy wszędzie próby tworzenia sztucznych przedziałów pomiędzy narodami Europy. Dlatego podobnie jak nasi najbliżsi sojusznicy w ciągu trzech lat czyniliśmy wszystko, aby wzmocnić naszą łączność i współpracę z Anglią i Francją oraz z innymi państwami. I na tym polu mamy rzeczywiste osiągnięcia.

Manifest PKWN wskazał perspektywę długotrwałego pokoju między narodami i nie pomylił się. Stabilizacja pokojowa utrwala się wbrew wichrzycielom wojennym, którzy pragną odbudować potęgę imperialistycznych Niemiec, jako swego wasala, kondotiera i żandarma międzynarodowej reakcji. Ani Polska, ani nasi sojusznicy nie mogą brać, ani nie będą brali udziału w żadnych międzynarodowych grach politycznych, w których mielibyśmy żyrować odbudowę prusackiego zarzewia wojny. Zbyt świadomi jesteśmy tragicznej przeszłości i możliwych niebezpieczeństw, aby pozwolić komukolwiek nawracać Polskę na drogę polityki Becków i Śmigłych, na drogę nowego Monachium.

Pomoc Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy Europy, leżąca zarówno w interesie Europy jak i Ameryki, może stać się cennym czynnikiem w przyśpieszeniu odbudowy gospodarczej krajów zniszczonych przez wojnę i utrwaleniu pokoju.

W ciągu trzech lat widzimy coraz większy wzrost zrozumienia dla naszej granicy zachodniej wśród szerokich kół na Zachodzie, co jest wyrazem wzrostu naszego autorytetu międzynarodowego. Odosobnione wystąpienia przeciwko naszym prawom do granicy na Odrze i Nysie, nie są zdolne podważyć nienaruszalności naszych granic, popieranych zdecydowanie przez Związek Radziecki, państwa słowiańskie i wszystkie siły demokratyczne i pokojowe świata.

To jest zwycięstwo PKWN. To nasze zwycięstwo. To zwycięstwo Polski Niepodległej.

Rodacy!

W rocznicę niepodległości Polski, serca i pamięć wszystkich zwracają się ku grobom niezliczonych ofiar okupacji i wojny. Nie ma bodaj ani jednej rodziny w naszym kraju, któraby nie poniosła ofiar, któraby nie straciła najbliższych w walce o kraj, naród i państwo. Nie jedna rana zabliźniła się — ale pamięć o naszej ofierze narodowej nigdy nie wygaśnie.

Wróg chciał zamienić nasz kraj w cmentarz wśród ruin. Nie udało się. Nigdy ofiara naszego narodu nie przyniosła takiego zwycięstwa, takich możliwości rozwoju najżywotniejszych sił narodu. Rocznica Niepodległości będzie dniem radości i zwycięstwa, gdyż mamy wszyscy przekonanie, iż budujemy przyszłość kraju w oparciu o sprawiedliwość społeczną i władzę ludu, nie tylko dla naszego pokolenia, ale dla naszych dzieci i długich pokoleń.

Wielkie, stojące przed krajem zadania wymagają zespolenia wszystkich zdrowych sił narodu, wymagają dalszego zacieśnienia współpracy między państwami demokratycznymi dla pełnego urzeczywistnienia zasad Manifestu Lipcowego w imię postępu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski.

Plan Trzyletni odbudowy gospodarczej, plan poprawy bytu szerokich mas pracujących, rozwoju przemysłu, rolnictwa, komunikacji, rozpowszechnienia oświaty, ochrony zdrowia, zostanie wykonany dzięki zbiorowemu wysiłkowi, dzięki sumienności pracy każdego obywatela.

Wśród rozległych zadań bieżących, na czoło wysuwa się walka o uzdrowienie handlu, o sprawiedliwy podział dochodu społecznego. Dalszego wysiłku państwa i społeczeństwa wymaga spotęgowanie tętna życia kulturalnego i gospodarczego Ziem Odzyskanych oraz rozwój oświaty i kultury w całym kraju.

Walka z wypaczeniami biurokratycznymi o usprawnienie aparatu państwowego musi doprowadzić do zacieśnienia więzów pomiędzy państwem ludowym a szerokimi masami pracującymi.

Naród polski, który tyle wycierpiał w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej, nie będzie skąpił wysiłków dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, które są granicami pokoju i bezpieczeństwa świata.

Naród polski wnosi i nadal będzie wnosił swój wkład w odbudowę odrodzonej Europy, wolnej od ognisk zaborczości i agresji.

Radosny dzień 22 lipca, świadomość dotychczasowych osiągnięć i wyników, niezłomna wiara w jasną przyszłość, winny stać się dźwignią i zachętą do nowych wysiłków, do dalszej wytężonej pracy w imię szczytnych celów Polski Ludowej.

Polska Partia Socjalistyczna
Stronnictwo Ludowe

Polska Partia Robotnicza
Stronnictwo Demokratyczne

Francja nie uzna faktów dokonanych

Protest min. Bidault przeciwko podniesieniu produkcji niemieckiej

NOWY JORK, 20. 7. (PAP) Francuskie demarche, zawierające protest przeciwko jednostronnej decyzji podwyższenia poziomu produkcji przemysłu niemieckiego, jest przedmiotem ożywionych komentarzy. Ambasador Bonnet złożył demarche na ręce podsekretarza stanu, Roberta Lowett.

Ambasador Bonnet oświadczył, że konferencja 16 państw w Paryżu może zakończyć się zupełnym fiaskiem, jeżeli Francja zostanie postawiona wobec faktów dokonanych, których nie będzie mogła uznać.

„New York Times" donosi z Paryża, że min. Bidault przyjął ambasadorów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych i złożył na ich ręce protest przeciwko decyzji podniesienia produkcji przemysłu niemieckiego. „New York Times" zaznacza, że w kołach paryskich panuje zaniepokojenie z powodu oświadczenia Achesona, złożonego przed komisją budżetową kongresu. W oświadczeniu tym, jak wiadomo, Acheson podkreślił, że odbudowa Europy jest niemożliwa bez odbudowy Niemiec. Acheson dodał, że Stany Zjedn. nie mają produktów ani surowców w takiej ilości, aby mogły zaspokoić potrzeby Europy. W Paryżu — pisze „New York Times" — utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że pomoc amerykańska będzie przeznaczona w pierwszym rzędzie dla odbudowy potencjału przemysłowego Niemiec. Korespondent paryski „New York Times", Callender podaje, że pewien wysoki urzędnik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył mu co następuje:

„W najlepszym wypadku otrzymalibyśmy pomoc amerykańską w przyszłym roku, podczas gdy Niemcy otrzymują ją już obecnie. Podniesienie produkcji niemieckiej pochłonie cały węgiel niemiecki i w ten sposób odbudowa innych krajów europejskich zostanie opóźniona".

Callender dodaje, że nowa polityka amerykańska wobec Niemiec może pociągnąć za sobą konsekwencje polityczne.

W. Brytania zakupi w Polsce 240 tys. ton węgla

Węgiel polski tańszy od amerykańskiego

LONDYN, 20. 7. Minister Shinwell zakomunikował Izbie Gmin, że w ramach polsko-brytyjskiej umowy handlowej Wielka Brytania zakupi w Polsce 240.000 ton węgla w ciągu roku. Jeden transport węgla, obejmujący 6 tysięcy ton, już przybył do portu brytyjskiego, a dwa dalsze transporty są w drodze. Brytyjski urząd węglowy spodziewa się że Wielka Brytania otrzyma w ciągu najbliższych trzech miesięcy 60.000 ton węgla polskiego.

Minister Shinwell podał równocześnie do wiadomości, że Wielka Brytania zakupiła w Stanach Zjednoczonych 135 tysięcy ton węgla. Rząd brytyjski — oświadczył minister Shinwell — płaci za węgiel amerykański o 4 szylingi więcej za tonę niż za najlepszy gatunek węgla polskiego.

Wojsko na straży zdobyczy demokratycznych Narodu

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej z okazji Święta Odrodzenia Polski

Warszawa, dnia 21 lipca 1947 r.

Żołnierze! Po raz trzeci obchodzimy dziś Święto Odrodzenia Polski.

Trzy lata temu, w rezultacie mocarnego uderzenia sprzymierzonej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, pierwsze skrawki polskiej ziemi zrzuciły z siebie nienawistne niemieckie jarzmo. Trzy lata temu — 22 lipca 1944 roku — pierwszy Rząd Demokratyczny Odrodzonej Rzeczypospolitej — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego — w swym historycznym manifeście wskazał całemu narodowi drogę do Polski Ludowej, wolnej, silnej i niepodległej.

Pod kierownictwem obozu demokracji polskiej szliśmy drogą wskazaną przez Manifest Lipcowy. Nieugięcie, krok za krokiem, pomimo przeszkód i trudności, wcieliliśmy w życie jego program.

Żyjemy w Wolnej Ojczyźnie, na wieki opartej granicami o Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką. Niepodległość i całość naszego terytorium ugruntowana została zacieśnieniem węzłów przyjaźni z bratnimi państwami słowiańskimi, z niezawodnym naszym sojusznikiem i przyjacielem — Związkiem Radzieckim na czele.

Utrwalony został ustrój wewnętrzny Polski, ustrój demokracji ludowej, ustrój w którym naród stał się po raz pierwszy pełnoprawnym gospodarzem kraju, ustrój, w którym chłop i robotnik wyzwolony został spod ucisku obszarnictwa i wielkiego kapitału.

Osiągnęliśmy znaczne sukcesy w odbudowie kraju. Krok za krokiem znikają ruiny i zgliszcza — smutny spadek po wojnie i niszczącej okupacji niemieckiej. Dźwiga się ze zniszczeń straszliwych stolica nasza — Warszawa. Rozkwitło w ciągu niezwykle krótkiego czasu życie polskie na odzyskanych piastowskich ziemiach zachodnich.

Żołnierze!

Ze słuszną dumą obchodzi dziś naród polski święto swego odrodzenia. Ze słuszną dumą obchodzimy dziś to święto my, żołnierze Wojska Polskiego.

Wojsko Polskie wniosło bowiem niemały wkład krwi i trudu w dzieło odrodzenia niepodległości Polski i wytyczenia jej granic, w dzieło odbudowy państwa i ugruntowania jego demokratycznego ustroju.

Wojsko Polskie — Wojsko Polski Ludowej czynem udowodniło, że wyrosło z głębi narodu — temu narodowi ofiarnie służy i nieugięcie stoi na straży jego zdobyczy.

Żołnierze!

Radość i duma z osiągniętych zdobyczy nie może przysłaniać nam zadań dnia jutrzejszego, wykonanie których wymaga wiele jeszcze wysiłków. Każdą chwilę wykorzystać należy dla pełniejszego i doskonalszego opanowania wiedzy wojskowej i ogólnej, dla podwyższenia poziomu naszej kadry. Stoi przed nami zadanie wyszkolenia i przygotowania do służby wojskowej naszej młodzieży z miast i wsi. Musimy nasze wysiłki jeszcze mocniej zwalczać z wysiłkami i pracą narodu nad odbudową i rozwojem nauki i gospodarki.

Jestem głęboko przekonany, że — jak dotąd tak i nadal — nie zawiedziemy uczuć miłości i zaufania, jakimi obdarza żołnierza Ojczyzna, że wypełnimy każde zadanie, postawione nam przez tych, którzy reprezentują wolę narodu, przez Sejm Ustawodawczy i przez Prezydenta Rzeczypospolitej — naszego najwyższego zwierzchnika.

Żołnierze!

Pozdrawiam was serdecznie z okazji Święta Odrodzenia Polski.

Niech żyje wolna, niepodległa, suwerenna i demokratyczna Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej i najwyższy zwierzchnik Sił Zbrojnych — Obywatel Bolesław Bierut!

Minister Obrony Narodowej
(—) Michał Rola-Żymierski, Marszałek Polski.
I. Wiceminister Obrony Narodowej
(—) Marian Spychalski, generał dywizji.

W dniu Święta Odrodzenia

Awanse i odznaczenia w Wojsku Polskim

Na wniosek Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski M. Żymierskiego, Prezydent Rzeczypospolitej, z okazji Święta Odrodzenia Polski — w trzecią rocznicę ogłoszenia Manifestu P. K. W. N. w dniu 22 lipca 1944, r. nadał kolejny stopień 4.358 najbardziej zasłużonym żołnierzom. W tej liczbie stopień pułkownika — 77, podpułkownika — 205, majora — 421, kapitana — 848, porucznika — 1.602 i chorążego — 177.

Jednocześnie zostały nadane odznaczenia wielu generałom, oficerom, podoficerom i szeregowym za dzielne zachowanie się w boju w czasie zmagań z faszystowskim najeźdźcą, za wybitne zasługi, położone w obronie ładu i bezpieczeństwa w kraju oraz za gorliwą pracę i sumienne wypełnienie obowiązków służbowych.

Z okazji Święta Odrodzenia Polski — w trzecią rocznicę ogłoszenia Manifestu P. K. W. N. w dniu 22 lipca 1944 r. — na wniosek Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski M. Żymierskiego i na podstawie uchwały Rady Państwa, mianował Prezydent Rzeczypospolitej za wybitne zasługi i wzorową służbę sześciu nowych generałów.

Stopień generała brygady otrzymali następujący pułkownicy: Gembal Aleksander, Górecki Jan, Grabczyński Florian, Kirchmayer Jerzy, Małek Stanisław i płk. lekarz w stanie spoczynku dr. Gilewicz Zygmunt.

„Czwarte mocarstwo" ułaskawia faszystów

Oświadczenie włoskiego ministra sprawiedliwości

RZYM 20. 7. (PAP). — Włoski minister sprawiedliwości Giuseppe Grassi (niezależny socjalista) w wywiadzie udzielonym korespondentowi dziennika „Tempo", oświadczył, iż rząd włoski zamierza położyć kres dalszemu pociąganiu do odpowiedzialności faszystów i kolaboracjonistów, złagodzić kary osobom, które zostały już skazane i otrzymały „zbyt surowe wyroki" zwłaszcza za „morderstwa, popełnione z rozkazu wyższych oficerów" oraz zlikwidować wszelkie konsekwencje czystki antyfaszystowskiej.

Grassi zapowiedział również zniesienie z dniem 31 bm. „Nadzwyczajnego ustawodawstwa" przewidującego kary na faszystów i zdrajców oraz czystkę w aparacie państwowym. Sprawy, które dotychczas rozpatrywane były przez sądy specjalne, zostaną przekazane sądom zwykłym. Rząd zamierza przywrócić również prawo głosu wszystkim faszystom i w tym celu wniesie odpowiednie zmiany do ordynacji wyborczych. Minister Grassi wyraził nadzieję, iż Rada Państwowa uwzględni odwołanie 15 tysięcy urzędników państwowych, zwolnionych pod zarzutem działalności faszystowskiej, umożliwiając im tym samym ponowne zajęcie dotychczasowego stanowiska w aparacie państwowym.

Minister Grassi zaznaczył, że ustawodawstwo antyfaszystowskie formalnie nie zostanie zniesione całkowicie tylko dlatego, by zapobiec nieuniknionej reakcji tego odłamu społeczeństwa włoskiego, który najbardziej ucierpiał z rąk kolaboracjonistów faszystowskich.

5 członków Rady Wykonawczej Burmy

zamordowanych podczas posiedzenia rządu

LONDYN. 20. 7. — Agencja Reutera donosi, że przez kilka godzin stolica Burmy Rangoon jest odcięta od świata, gdyż rząd zabronił nadawanie jakichkolwiek telegramów i przerwał komunikację telefoniczną. Depesza oficjalna nadesłana do Londynu przez gubernatora Burmy, sir Huberta Ranco stwierdza, że podczas posiedzenia rady wykonawczej (rząd burmański) do gmachu podjechał samochodem z 6 osobnikami uzbrojonymi w steny. 5 zamachowców wdarło się do gmachu po zastrzeleniu strażnika. Przedostali się oni do sali, gdzie się odbywało posiedzenie rady i otworzyli ogień z automatów na członków rady.

Napastnikom udało się zbiec. Wskutek zamachu zabici zostali wiceprzewodniczący rady Uba Win, minister komunikacji, minister wychowania, minister przemysłu i pracy, min. skarbu. Rada wykonawcza Burmy składa się z 14 członków należących do „antyfaszystowskiej ludowej ligi wolności". Poza tym minister informacji i jeden z radców ministerstwa obszarów pogranicznych zostali ciężko ranni.

Wielka Brytania zużyła już

2/3 pożyczki amerykańskiej

NOWY JORK 20. 7. — Jak donoszą z Waszyngtonu, Wielka Brytania podjęła w piątek na poczet pożyczki amerykańskiej dalsze 150 milionów dolarów, a od chwili przyznania pożyczki — 2.450 milionów dolarów.

Okręty brytyjskie zostały uszkodzone

w starciu z imigrantami — 4500 żydów przewieziono na Cypr

JEROZOLIMA 20. 7. — Wydano tu pierwszy oficjalny komunikat brytyjski, w sprawie statku z nielegalnymi imigrantami „Exodus 1947", który stwierdza między innymi:

„Marynarka brytyjska spostrzegła w piątek rano statek „President Garfield" (taka jest oficjalna nazwa „Exodus 1947") z 4.500 imigrantami żydowskimi na pokładzie. Podczas akcji liczne jednostki floty brytyjskiej zostały uszkodzone. Bomby łzawiące zostały użyte przez obydwie strony. Ilość ofiar nie jest dotychczas znana. Statek jest oczekiwany w Haiffie około godz. 13".

NOWY JORK 20. 7. — Prezes amerykańskiej rady sjonistycznej, Hillel Silver komentując opanowanie statku „Exodus 1947" przez okręty brytyjskie oświadczył, iż spodziewa się, że członkowie ONZ przedstawią natychmiast Radzie Bezpieczeństwa sprawę nielegalnego działania W. Brytanii w tej sprawie. Dodał, że sekwestr statku jest przeciwny zarządzeniom Narodów Zjednoczonych, które zażądały zawieszenia broni do czasu, aż ONZ poweźmie decyzję w sprawie Palestyny.

JEROZOLIMA 20. 7. — Trzy okręty brytyjskie: „Empire Rival", „The Runnymede Park" i „The Ocean Vigour" opuściły o świcie w sobotę port Haifa, wioząc 4.500 Żydów, przeniesionych z pokładu nielegalnego okrętu emigracyjnego „President Warfield" (Exodus 1947"), zajętego w piątek przez władze brytyjskie.

Według wiadomości z Cypru, wszystkie trzy okręty są tam oczekiwane w ciągu soboty. Z pośród pasażerów okrętu „Exodus 1947" — 28 osób, w tej liczbie 17 kobiet i 1 dziecko, musiało pozostać w szpitalu Haifa z powodu ran, odniesionych w starciu z oddziałami brytyjskimi. Poza tym pozwolono zostać w Palestynie jeszcze 34 osobom — krewnym tych rannych.

JEROZOLIMA 20. 7. — Według oficjalnych wiadomości, na pokładzie „Exodus 1947" zostało zabitych w piątek trzech imigrantów amerykańskich, w wyniku zaatakowania statku przez jednostki floty brytyjskiej.

Ponadto jeden amerykański marynarz zmarł w sobotę rano w szpitalu.

Na śmierć głodową skazuje tysiące deportowanych faszystowski rząd grecki

LONDYN 20. 7. — W Londynie otrzymano w sobotę za pośrednictwem agencji Tass komunikaty telegraficzne z wysp greckich, opisujące tragiczne warunki, w jakich znajdują się aresztowani i deportowani Grecy. Wobec zapewnienia greckiego ministra bezpieczeństwa publicznego, Napoleona Zervasa, że ludzie ci lepiej teraz jedzą, niż kiedy byli na wolności, warunki wyżywienia są przerażające. Jedna z depesz wysłana z wyspy Ikaria donosi, że po przybyciu ostatniej partii aresztowanych liczącej dwa tysiące ludzi, ogólna liczba więźniów na tej wysepce przekracza 8.000. Tym niemniej nie przywieziono na tę wysepkę ostatnio ani jednego kilograma żywności.

Miejscowa ludność — pisze Tass — chętnie pomaga wygnańcom, ale nie może nakarmić tak wielkiej ilości przybyszów, tymbardziej, że sama jest niedostatecznie odżywiana. Inny znów telegram nadany z wyspy Lemnos komunikuje, że wygnańcy na tej wyspie wprost umierają z głodu i, że jedyną odpowiedzią na ich protesty, skierowane do szefa żandarmerii, były słowa: — „Możecie sobie zdychać".

W sobotę rozeszła się wiadomość, że władze zakazały jakimkolwiek okrętom zbliżać się do Ikarii i innych wysp, na które więźniowie zostali deportowani. Wobec tego zarządzenia ani rodziny deportowanych ani żadna organizacja dobroczynna nie mogą im dostarczyć paczek żywnościowych.

Wojna domowa w Paragwaju

PARYŻ, 20. 7. Korespondent agencji France Presse donosi z Buenos Aires, że od czterech dni toczy się zażarta walka pomiędzy wojskami rządowymi a oddziałami powstańczymi w okolicy miasta Concepcion w Paragwaju. Kilka tysięcy powstańców zaatakowało wojska prezydent republiki gen. Morinigo. Oddziały powstańcze okrążają miasto Concepcion i będą starały się je zająć.

Korespondent dziennika argentyńskiego „La Nacion" twierdzi, że około 40.000 uciekinierów paragwajskich schroniło się w Brazylii, Argentynie i Urugwaju.

Polska delegacja lotnicza

w Sofii

SOFIA 20. 7. (PAP). — Bawiąca w Sofii polska delegacja lotnicza została przyjęta w towarzystwie ministra pełnomocnego RP Zalewskiego przez wicepremiera Kostowa i ministra komunikacji Tonczewa.

Prezydent Auriol

zwiedza stoisko polskie na wystawie urbanistyki

PARYŻ, 20. 7. Ambasador R. P. w Paryżu Jerzy Putrament przyjął na stoisku polskim wystawy urbanistycznej w Grand Palais prezydenta republiki francuskiej, Vincent Auriola. Prezydent zainteresował się żywo eksponatami polskimi, a szczególnie ilustrującymi odbudowę Warszawy.

Przybył do Nowego Jorku patriarcha moskiewski

NOWY JORK 20. 7. — W dniu 17 lipca przybył do Nowego Jorku patriarcha prawosławnego kościoła rosyjskiego Grigorij. Weźmie on udział w rozmowach dotyczących utworzenia niezależnego kościoła prawosławnego w Stanach Zjednoczonych. Patriarcha Grigorij uda się następnie do San Francisco, gdzie spotka się z dostojnikami kościoła prawosławnego i wyznaczy nowego metropolitę tego kościoła na całą Amerykę Północną.

Zorza polarna w Poznaniu

W nocy z 17 na 18 lipca widoczna była w Poznaniu zorza polarna. Zjawisko przybierało szybko na sile tak, iż o godzinie 0.40 min. cały horyzont północy na rozciągłości koło 150 stopni świecił drgającymi słupami, których zabarwienie przechodzio od czerwonego na zachodzie w jasny seledyn na wschodzie. Tu i ówdzie występowały silne promienie sięgające do wysokości ponad 50 stopni przypominające światło reflektorów lotniczych. Po 20 minutach promienie i słupy zgasły, pozostawiając tylko poświatę nad północnym horyzontem.

Zjawisko powtarzało się kilkakrotnie, aż do nastania zorzy porannej.

Tragiczny wypadek samochodowy w Bydgoszczy

Samochód wpadł do kanału

W dniu wczorajszym w późnych godzinach wieczornych miały miejsce w Bydgoszczy dwa wypadki samochodowe.

Bulwarami koło kanału przechodzili Kazimierz Andrzejewski i Stefania Zagórska, oboje zamieszkali przy ul. Bronikowskiego 14. W pewnej chwili najechał ich samochód prowadzony przez szofera Hilareckiego zam. przy ul. Staroszkolnej 1, wskutek czego doznali oni ciężkich obrażeń całego ciała. Szofer usiłował skręcić gwałtownie, stracił jednak panowanie nad kierownicą i samochód wpadł z wysokiego brzegu do wody.

Ofiary nieszczęśliwego wypadku przewieziono do Szpitala Miejskiego na Bielawkach. Hilarecki w drodze do Szpitala zmarł.

Drugi wypadek miał miejsce przy ulicy Grunwaldzkiej koło dworca kolejki powiatowej. Ofiarą jego padli Kiełczyńska Benigna i Franciszek Szafrański pasażerowie samochodu. Szofer został aresztowany.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PONIEDZIAŁEK 21 lipca

Kalendarzyk rzymsko-katolicki: Praksedy p.

Kalendarzyk słowiański: Stosław.

Apteka dyżurna do dnia 25 bm. włącznie przy Placu Dąbrowskiego.

Milicja Obywatelska: telefon 10-59 i 16-62.

Straż Pożarna: telefon 12-34.

Karetka Pogotowia PCK: telefon 15-41, ulica Przedmiejska 1.

Lekarz dyżurny: dr Jarnuszkiewicz Antoni, Plac Dąbrowskiego 18.

Przed rocznicą
wydania Manifestu Lipcowego

W przeddzień trzeciej rocznicy wydania historycznego Manifestu Lipcowego, to jest w dniu 21 bieżącego miesiąca, o godzinie 20-tej, odbędzie się uroczysty capstrzyk. Zbiórka do capstrzyku nastąpi na Placu Dąbrowskiego. Komitet obchodu rocznicy wzywa wszystkie organizacje do wzięcia udziału w capstrzyku.

W dniu uroczystości, to jest 22 lipca, na Bulwarach, przy ul. Szkolnej odbędzie się koncert orkiestry, po czym nastąpi widowisko, w którym wezmą udział harcerze. Początek widowiska o godzinie 16-tej.

Wszystkich właścicieli sklepów wzywa się do udekorowania wystaw sklepowych, które winny w tym dniu ozdobić wygląd naszego miasta. (dw)

TROCHĘ ESTETYKI

Ludność zamieszkała przy drogach publicznych i torach kolejowych winna zwracać baczniejszą uwagę na estatyczny wygląd swych domów oraz ogródków czy podwórek przy domach. Ludzie przejeżdżający i spoglądający przez okno spostrzegają częstokroć domy o niechlujnym i brzydkim wyglądzie. W ogródkach przed domami zamiast pięknych klombów kwiatów lub grządek warzywnych, znajdują się śmietniska itp.

Czy naprawdę sprawia tak wielką trudność przyprowadzenie do porządku miejsca, z którego korzysta dziatwa właścicieli i lokatorów tych domków? Na trochę więcej estetyki, czystości i porządku powinni stanowczo zdobyć się właściciele domów. Odpowiednie czynniki porządkowe powinny wniknąć w te sprawy i przystąpić do usunięcia brudów i niechlujstwa. (Jur)

ZA RABUNEK POSIEDZI 2 LATA

Ignacy Pawłowski dokonał w nocy z 19 na 20 kwietnia 1946 roku w Dobrzyniu nad Wisłą, w powiecie lipnowskim, zbrojnego napadu na ob. Czesławę Ciupińską, zabierając jej cztery suknie, palto, żakiecik oraz artykuły spożywcze. Napastnik groził poszkodowanej w razie oporu użyciem broni.

Sąd Okręgowy rozpoznawszy sprawę postanowił uznać Ignacego Pawłowskiego winnym zarzuconego mu przestępstwa i skazać go za to na 4 lata więzienia.

Opierając się na ustawie o amnestii sąd zmniejszył skazanemu karę do połowy, to jest do lat dwóch. Poza tym sąd postanowił pozbawić Pawłowskiego praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat dwóch. Od opłat sądowych i kosztów postępowania oskarżonego, sąd zwolnił. (dw)

ZAKUP KSIĘGOZBIORÓW I WARTOŚCIOWYCH KSIĄŻEK

Pełnomocnik powiatowy „Czytelnika" przy Inspektoracie Szkolnym we Włocławku, ul. Słowackiego 4a, pokój nr 21/22, zwraca się z prośbą do osób, które posiadają wartościowe książki naukowe ze wszystkich dziedzin, komplety pism naukowych, książki z zakresu sztuki w językach: polskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim, oraz dobrą beletrystykę polską o zgłoszenie się w Inspktoracie Szkolnym do dnia 30 lipca br. w sprawie ewentualnego zakupu tych książek.

„PONTONIER" — ZZK

W dniu 22 bież. miesiąca, to jest we wtorek, na Stadionie Miejskim zostanie rozegrane spotkanie piłkarskie pomiędzy wojskową drużyną „Pontonier", a drużyną Związku Zawodowego Kolejarzy. Początek meczu o godzinie 18-tej. (dw)

Wszyscy pracownicy Kujawskiej Fabryki Maszyn Rolniczych
członkami Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

Donosiliśmy swego czasu o fakcie zgłoszenia się wszystkich pracowników Państwowej Fabryki Manometrów i Termometrów na członków rzeczywistych Włocławskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Jednocześnie pracownicy ci skierowali apel do pracujących w Kujawskich Fabrykach Maszyn Rolniczych i Odlewni Żeliwa o pójście w ich ślady. Apel ten nie pozostał bez echa. Dnia 15 lipca odbyło się zebranie pracowników tej fabryki, na którym uchwalono rezolucję treści następującej:

„Odpowiadając na wezwanie pracowników Polskiej Fabryki Manometrów i termometrów we Włocławku, pracownicy Kujawskich Fabryk Marzyn Rolniczych i Odlewni Żeliwa we Włocławku, na zebraniu w dniu 15 lipca br. postanowili jednogłośnie zapisać się na członków rzeczywistych Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Mając na względzie wzniosłe cele Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, a mianowicie organizowanie i prowadzenie akcji pomocy moralnej i materialnej żołnierzom polskim, pragniemy przez nasze masowe przystąpienie do TPŻ przyczynić się do pogłębienia przyjaźni narodu z żołnierzem i żołnierza z narodem.

Jednocześnie wzywamy pracowników Zjednoczonych Parowych Młotowni we Włocławku do gremialnego przystąpienia naszym śladem do Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza".

W imieniu pracowników podpisali: dyrektor Stanisław Wysocki, kier. personalny Bolesław Szymański, kier. administracyjny Zygmunt Pasturczak, przewodniczący Rady Zakładowej Bronisław Wilamowski, delegat fabryki do Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Roman Ciechurski. (dw)

Za wydanie Polaków
posiedzi 12 lat

Adolf Papke, urodził się w 1905 roku w polskiej wsi Kieplinach, należącej do gminy Osówka, w powiecie lipnowskim. Mimo to, że wychował się wśród Polaków i całe życie swoje spędził wśród nich, skorzystał z okazji, by okazać nieuzasadnioną nienawiść. Okazja ta nadarzyła się z chwilą wkroczenia Niemców do Polski. Przebywał on wówczas w swojej rodzinnej wsi Kieplinach, gdzie natychmiast rozpoczął zbrodniczą działalność. Zgłosił się niezwłocznie na listę narodowości niemieckiej i zapisał się do oddziałów szturmowych narodowo - socjalistycznej niemieckiej partii robotniczej.

Już w pierwszych objawach przeprowadzanych przez niemiecką policję u Polaków, Papke wyróżnił się zawziętością i okrucieństwem. Kiedy zaś policja niemiecka rozpoczęła aresztowania, Papke znalazł się w szeregach aresztujących. Między innymi przyczynił się on do aresztowania dwóch Polaków: Jana Siedleckiego i Leona Wiśniewskiego. Pierwszy z nich zaginął bez wieści, Leon Wiśniewski zaś został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie został przez Niemców zamordowany.

Z chwilą porażki hitlerowców, Papke został ujęty przez polskie władze Bezpieczeństwa i stanął przed Sądem Okręgowym we Włocławku, oskarżony z artykułu 1 „Dekretu o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy". Sąd postanowił uznać oskarżonego winnym dokonania zarzucanych mu przestępstw i za przynależność do oddziałów szturmowych NSDAP skazać go na 6 lat więzienia. Odnośnie udziału w aresztowaniu Polaków, a w szczególności Jana Siedleckiego i Leona Wiśniewskiego, sąd zaaplikował mu karę 12 lat więzienia. Tę ostatnią karę, wobec zbiegu przestępstw, potraktowano jako łączną za oba przestępstwa. Ponadto oskarżony został pozbawiony publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg pięciu lat. Zaciekły Niemiec posiedzi teraz przez dwanaście lat w więzieniu, odbywając zasłużoną za prześladowanie Polaków karę. (dw)

Surowa kara
za napad z bronią w ręku

W grudniu 1945 roku na gospodarstwo ob. Urszuli Kalińskiej, znajdujące się we wsi Mazury, w gminie Wieniec, dokonano napadu rabunkowego. Napastnicy, grożąc w razie stawienia oporu użyciem broni palnej, zabrali Kalińskiej - Rutkowskiej: 2 świnie, 4 gęsi, 3 kury, patefon, płyty patefonowe oraz znaczną ilość bielizny.

Władze bezpieczeństwa wszczęły energiczne dochodzenie, w wyniku którego stwierdzono, że udział w napadzie wzięli: Stanisław Tobiasz, Józef Mazacz, Antoni Tobiasz, Jan Rybacki.

W wyniku śledztwa stanęli oni wszyscy przed Sądem Okręgowym w Toruniu, Wydział Zamiejscowy we Włocławku, który na posiedzeniu jawnym rozpatrzył ich sprawę. Sąd orzekł Stanisława Tobiasz, Józefa Mazacza, Antoniego Tobiasza i Jana Rybackiego uznać za winnych dokonania zarzucanego im przestępstwa, z tym, że udział Jana Rybackiego polegał na udzieleniu pomocy. Wobec powyższego sąd skazał Jana Rybackiego na 3 lata więzienia, Antoniego Tobiasza i Stanisławę Tobiasz po 4 lata więzienia, Józefa Mazacza na 5 lat więzienia. Na podstawie amnestii sąd zmniejszył karę wszystkim skazanym do połowy, zaliczając areszt tymczasowy. Wszyscy skazani zostali pozbawieni praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat trzech. Ponadto od wszystkich oskarżonych sąd pobrał po pięć tysięcy złotych opłaty sądowej i obciążył ich kosztami postępowania. (dw)

Lekcja „geografii"

Na ławce, w bocznej alei Parku Miejskiego usiadło z godnością dwóch nieznanych mi bliżej jegomości wiodąc ożywioną rozmowę.

— Ostatecznie, poniekąd miasto Włocławek, — powiedział właściciel obfitej, siwiejącej już nieco brody — można powiedzieć serce ma. Dlatego też lubię tu przyjeżdżać dla uskuteczniania żebrów. Jeżeli tylko człowiek potrafi pewność i zaufanie wzbudzić, to pod wieczór znajdzie się parę złotych na wódkę z przekąską i na bilet powrotny...

— A możebyśmy tu pozostali na dłużej? — odezwał się jego kolega.

Brodaty spojrzał ostro na sąsiada i powiedział twardo:

— Widać od razu, że pirze masz w głowie i sytuacji jeograficznej wyczuć nie umiesz. Po dwóch dniach wszyscy tutaj już by cię znali, a wtedy serca naszemu bratu nawet Społeczno - Obywatelska Liga Kobiet, czyli ciało zbiorowe nie okaże i z głodu byś zaczął przymierać. Na dodatek nie wiem do jakiej centrali by nas przydzielono...

— Jakto centrali?!...

— Jak pragnę kieliszka, to chyba cewki u ciebie w głowie nie są w porządku. Czy ty nie wiesz, że miasto stołeczne Włocławek samo nie wie do kogo należy? Zaraz ci to dokument nie wyłożę, tylko mi ten sakwojaż podaj, żebym gardło mógł ćwiartką przepłukać.

Łyknąwszy sobie haust godny, brodaty podjął przerwaną rozmowę:

— Miasto Włocławek, czyli gród Kujawski leży nad rzeką Wisłę, ale rzeczą szczegółową jest, że dwa kilometry do dyrekcji wodnej toruńskiej należą, a reszta do komunikacji płockiej. Koleje, czyli środki komunikacyjne w większości do dyrekcji łódzkiej zostały zakwalifikowane, jako że Łódź, wiadomo miasto sympatyczne i przemysł ma rozwinięty. Nad oświatą bracie, która jest razem z młodzieżą podstawą narodu, opiekę objął Toruń, miasto stare i przez Kopernika w fachowej wiedzy kształcone od długiego już czasu, któren to Kopernik nawet uniwersytet tam sobie założył i wyższą naukę uzupełnia ku chwale Ojczyzny. Nad stanem zdrowia czuwają lekarze, zapisani na listę obecności w Izbie Lekarskiej w Poznaniu, czyli grodzie Przemysława, od wody pachnącej tam wyrabianej tak przezwanego. Mieszkańcy, którzy po pracy rozrywkę chcą uskutecznić, posuwają na wieczór do kin, które należą do kinofikacji fabrycznej, czyli łódzkiej. A nad tym wszystkim czuwa Województwo, które znajduje się w naszej kochanej Bydgoszczy.

— A dlaczego aż tyle miast interesuje się stanem faktycznym Włocławka? — spytał łysy.

— Zaraz widać, że nierozgarnięty jesteś. Przecież dlatego, że tu we Włocławku powstaje ośrodek zainteresowania wszystkich i kiedyś w przyszłości będzie on miastem centralnym, tylko poczekać trzeba trochę na to, żeby się niektórzy z mieszkańców ze śpiączki zbudzili i do rzeczywistości nawrócili... (dw)

POSIADAM MAGIEL w dobrym stanie do sprzedania, cena przystępna. Adres: Kowal ulica Kościuszki Nr. 3. (347)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty. Jan Przybylski zam. Pińczata osada leśna pow. Włocławek. (350)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Mistera Jan zam. Włocławek, Kapitulna 9. (348)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU i kartę odroczenia. Ptaszyński Mieczysław, zam. Zbyszewo gm. Chalin pow. Lipno. (351)

PRZETARG

Włocławska Fabryka Surogatów Kawy i Cykorii „Stella" pod Zarządem państwowym — Włocławek, Stodólna 59, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty dekarskie, a mianowicie:

1) reperację i smołowanie dachów w Suszarni Wierzchosławice k. Inowrocławia, o przestrzeni 1450 m. kw.
2) reperacja i smołowanie dachów fabrycznych o przestrzeni 1909 m. kw. we Włocławku.

Oferty podpisane przez oferenta z dołączonym kwitem na złożone w kasie firmy wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy składać w za lakowanych kopertach w terminie od dnia 26 lipca 47 r. do 9. 9. 47 r. Otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 10-ej. Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanejkwoty. (352)

UNIEWAŻNIAM zagubione pozwolenie na broń palną krótką, nazwisko Nyrzykowski Henryk Osieciny i dowód rejestracyjny na motocykl Nr. 4026 na nazwisko Jankowski Jan Włocławek. Wyrzykowski Osieciny znalazcę wynagrodzę. (346)

ŁÓDŹ RYBACKA prawie nowa okazyjnie do sprzedania. Włocławek Bulwary 2 stocznia Szydłowskiego. (345)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU odroczenie. Kobielak Józef zam. Brześć Kujawski Pl. Wolności 11. (334)

URZĘDNIKA zdolnego przyjmie Starostwo. Podania z życiorysem zgłaszać 3 Maja 17 pokój 3 Włocławek. (349)

PRZETARG

Zjednoczone Fabryki Cykorii Ferd. Bohm & Co i Gleba we Włocławku ogłaszają przetarg nieograniczony na beczki drewniane, znajdujące się w magazynach przy ul. Toruńskiej 2 b w ilości 112 sztuk (od kleju).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na beczki" należy składać do dnia 24. 7. 47 r. do godz. 10-ej w Dyrekcji przy ul. Toruńskiej 2 b na ręce ob. Kalinowskiego Zdzisława, załączając jednocześnie dowód złożenia wadium w wysokości 10 proc oferowanej sumy w B. G. K. we Włocławku nr. 20.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. 7. 47 r. o godz. 11-ej Firma zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, ewtl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. (343)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Inseratów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 13-ej, w niedziele i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ogłoszenia drobne: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. Sekrologi: do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. Ogłoszenia drobne — słowo: handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzin, zguby 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedziele i święta 30 proc. drożej. Miejsce zaś zalecone w tekście 100 proc. drożej — Układ fabol. 100 proc. drożej.

E-35149

Wiadomości Sportowe

Przygoda sędziego Vlcka przed meczem Polska — Rumunia w Warszawie

W związku z rozegranym w sobotę międzypaństwowym meczem piłkarskim w Warszawie między reprezentacjami Rumunii i Polski, w którym zwycięstwo 2 : 1 (1 : 0) odnieśli Rumuni, o czym obszernie donosiliśmy wczoraj, krążą różne ciekawe opowieści o przygodach gości.

JABŁOŃSKI I — reprezentacyjny piłkarz Polski. Okazał się najlepszym w meczu Polska — Rumunia

I tak np., mówią, że czechosłowacki sędzia zawodów Vlcek bardzo się zdziwił, gdy wysiadłszy z samolotu, nie znalazł nikogo na lotnisku, kto by go przywitał z ramienia organizatorów meczu, mimo, że swoje przybycie zapowiedział telegraficznie.

Obsługa samolotu poradziła mu, aby udał się do hotelu „Central", gdzie mieszka obecnie ob. czeski Hajek z radia praskiego. P. Hajek poinformował sędziego Vlcka, że sportowcy zamieszkują w hotelu przy ul. Chmielnej.

BARPAN — w spotkaniu z Rumunią wykazał wysoką klasę

Tutaj dopiero wyjaśniło się nieporozumienie. PZPN otrzymał telegram z Pragi, jednak nie wiedział co znaczy słowo „prileti", co jest równoznaczne z polskim „przyleci". Przedstawiciele polskiego Kolegium Sędziów dłuższy czas oczekiwali sędziego Vlcka na dworcu głównym, zamiast na lotnisku. (D)

SPORT ZA GRANICĄ

Torpedo, które początkowo niezbyt dobrze spisywało się w tegorocznych mistrzostwach Związku Radzieckiego, odniosło ponownie rewelacyjny sukces, bijąc CDKA 1 : 0, kwalifikując się do finału, gdzie spotka się z zeszłorocznym zdobywcą pucharu, moskiewskim Spartakiem.

W Amsterdamie, w meczu lekkoatletycznym Czechosłowacja zwyciężyła Holandię w stosunku 108 : 84. Zatopek w czasie 14:38,4 wygrał z Slykhuisem na 5.000 m, który Holender przebiegł w czasie 15:01,8.

Walasiewiczówna zgłosiła udział w mistrzostwach Ameryki, które odbędą się w San Antonio. Walasiewiczówna bronić będzie tytułu mistrzowskiego w biegu na 200 m i w skoku w dal. Poza tym startuje ona na 100 m.

Dziewięciu mistrzów lekkoatletycznych Ameryki przybyło na tournee po Europie. Zespół amerykański poza występami w Pradze, Atenach i Wiedniu zamierza również startować w pierwszych dniach sierpnia w Warszawie. W skład ekipy wchodzi m. in. fenomenalny płotkarz Harrison Dillard, oraz skoczek Steele.

Największą niespodziankę w mistrzostwach tenisowych Irlandii była porażka tegorocznego wicemistrza Wimbledonu — Toma Brown (USA) z pierwszą rakietą Irlandii Cyrylem Kempem. Brown przegrał 7 : 9, 4 : 6. W drugim półfinale Mottram (Anglia) pokonał Ignacego Tłoczyńskiego 7 : 5, 3 : 6, 8 : 6.

RKS TUR (Łódź) — Brda (Bydgoszcz)

O robotnicze mistrzostwo Polski

Jutro 22 bm. o godz. 10.30 przed południem, odbędzie się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy, mecz piłkarski o mistrzostwo robotnicze Polski — ZRSS.

Do zawodów stają: łódzki RKS TUR i bydgoska „Brda".

Zarząd KKS „Brda" otrzymał telegraficznie wiadomość z Łodzi, że mistrzowska łódzka drużyna TUR przyjeżdża do Bydgoszczy w najsilniejszym składzie z uwagi na duże znaczenie tego spotkania.

Kierownictwo „Brdy", które w ostatnich czasach dużo włożyło starań w celu podniesienia poziomu wśród swych zawodników, wystawia jutro nowo skompletowany i odmłodzony skład, który rozegrał już mecze z AKS-em chorzowskim, z „Cracovią", a ostatnio zwyciężył „Gwiazdę" 5 : 0.

Wiadomo więc, że zawody jutrzejsze mimo wczesnej pory, zgromadzą na stadionie tłumy publiczności. (D)

Igrzyska sportowe lotników w Bydgoszczy

Wczoraj na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy odbyły się lotnicze igrzyska sportowe.

Na boisku zgromadziło się 600 zawodników zgrupowanych w 12 zespołach.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

100 m I Olecki, czas 11.7. 1500 m Mirowski 4.33. Rzut kulą Pogorzelski 11,1. Dysk Malewski 33,48 m. Skok wzwyż Wojtowicz 1,60 m. Skok w dal Wojtowicz 5,63 m.

W meczu piłkarskim 4 pułk szturm. pokonał 6 pułk szt. 5 : 0. (D)

Ogólnopolski bieg kolarski w Poznaniu

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu ogólnopolski bieg kolarski o puchar firmy „Stomil". W biegu na 120 klm dla zawodników licencjonowanych:

I Szymański (Poznań), czas 3:49,20. II Rzeźnicki (Warszawa).

W biegu dla kolarzy bez licencji na 75 klm: I Gorzan KKS Poznań, 2.31. (D)

Wyścigi motocyklowe w Poznaniu

Wczoraj odbyły się w Poznaniu wyścigi motocyklowe.

W biegu na 130 ccm — Kozirowski. 200 ccm — Pawlik. 250 ccm — Kowalski. 350 ccm i ponad 350 ccm: I Mieloch, który uzyskał wczoraj najlepszy czas na dystansie 35 klm 23.17.

Kolczyński — Pisarski na ringu

W pierwszej połowie sierpnia br. dojdzie do sensacyjnego pojedynku dwu najlepszych w Polsce bokserów wagi średniej.

W czasie tym odbędzie się mecz pięściarski, w którym Kolczyński spotka się z Pisarskim.

Niewątpliwie Kolczyński będzie się starał pokazać dawną swoją klasę i formę, które powróciłyby dawną, europejską sławę „Kolki".

Pisarski twierdzi, że potrafi pokazać swemu konkurentowi swą przewagę, o której dużo ostatnio mówi.

A więc zobaczymy w sierpniu na meczu ŁKS — Grochów w Łodzi. (D)

Garbarnia — Lublinianka 6:1 (4:0)

Wczoraj w Krakowie rozegrany został mecz piłkarski o wejście do Ligi między KS „Garbarnia" i KS „Lublinianka".

Zwyciężyła „Garbarnia" 6 : 1 (4 : 0). Bramki dla drużyny krakowskiej zdobyli: Nowak 3, Parpan 1, oraz Ignaczak i Jasiewicz. (D)

Międzyokręgowe spotkanie piłkarskie

Warszawa — Łódź

Jutro, we wtorek, 22 bm. z okazji święta narodowego odbędzie się w Warszawie między okręgowy mecz piłkarski Warszawa — Łódź o puchar śp. Kałuży.

Będzie to mecz punktowany, dwu konkurujących ze sobą oddawna okręgów. Ostatnio Łódź stała się bardziej groźnym przeciwnikiem. Tyczy się to przede wszystkim ŁKS-u. Pupilek łódzkiej publiczności dobrze zmierza do ligowego celu, a łodzianie myślą nawet o zdobyciu tytułu mistrzowskiego.

Łódź, mimo, że nie przedstawia jeszcze zbyt poważnej klasy, ma jednak piłkarzy, których obecność w reprezentacji państwowej niejednokrotnie mogłaby być uzasadniona.

W meczu Warszawa — Łódź, ŁKS stanowić będzie trzon, reprezentacji łódzkiej. Drużyna warszawską stworzą gracze „Polonii" i Legii".

Nazwiska reprezentantów Łodzi są następujące: Komar, Włodarczyk, Luc II, Korporowicz, Miller, Urban, Hogendorf, Baran, Cichocki, Koczewski i Kraszewski. (D)

Sukces kolejarzy polskich w Budapeszcie

Reprezentacja piłkarska polskich kolejarzy, która bierze udział w międzynarodowym turnieju piłkarskim drużyn kolejowych, odniosła w Budapeszcie wielki sukces, bijąc reprezentację Czechosłowacji 5 : 3 (2 : 3). Mecz ten rozegrany został w obecności ponad 20.000 widzów.

Sukces naszej drużyny podnosi jeszcze fakt, że przybyła ona zaledwie na kilka godzin przed meczem i mimo zmęczenia podróżą mecz wygrała.

W grupie I poza Polską bierze udział w rozgrywkach Czechosłowacja, Egipt, Jugosławia i Włochy. Odbyło się także spotkanie Jugosławia — Włochy, zakończone zwycięstwem Jugosłowian w stosunku 4 : 0. (D)

Otwarcie Kręglarskiego Domu Sportowego

w Bydgoszczy

W sobotę odbyło się w Bydgoszczy uroczyste otwarcie i poświęcenie Kręglarskiego Domu Sportowego przy ul. Parkowej.

Prezes Klubu Kręglarzy „Odrodzenie" ob. Dombek powitał przybyłych przedstawicieli władz państwowych i miejskich oraz organizacji sportowych.

Otwarcia kręglarni dokonał prezydent miasta tow. Józef Twardzicki, a po przecięciu wstęgi wygłosił krótkie przemówienie, w którym życzył bydgoskim kręglarzom pomyślności. Poświęcenia dokonał ks. prof. Żuromski.

Następnie rozegrano pierwszy mecz. Na torach znaleźli się ob. ob. Figurski i Graczkowski z „Odrodzenia" oraz Stablewski i Kucharski ze „Złotego Rzutu".

Zokazji otwarcia przemówienia wygłosili: prezes „Odrodzenia" Dombek, prezydent miasta, przewodniczący Woj. Rady WF i PW tow. Lehmann, prezes pom. OZPN inż. Kochański, oraz ob. ob. Rolirad, Rekowski, dr. Świątecki, oraz red. Małycha.

Kręgielnia została urządzona bardzo starannie i zbudowana z inicjatywy ob. Zygmunta Ciupka przy wydatnym poparciu prezydenta miasta.

Przed wojną Bydgoszcz posiadała kręglarskiego mistrza Polski, kręglarze bydgoscy przyrzekają, że dołożą wszelkich starań, aby przywrócić przodującą pozycję sportu kręglarskiego na Pomorzu.

W dniu otwarcia kręgielni życzymy im szybkiego zrealizowania zamierzeń. (D)

Międzymiastowy mecz kręglarski

Poznań-Bydgoszcz

W najbliższą niedzielę, 27 bm. w Kręglarskim Domu Sportowym w Bydgoszczy przy ul. Parkowej odbędzie się międzymiastowy mecz kręglarski Bydgoszcz — Poznań.

W drużynie poznańskiej kulać będą znani jeszcze przed wojną kręglarze.

W reprezentacji Bydgoszczy wystąpią m. inn. Graczkowski, Ciupek, Kucharski, Figurski, Małycha i Dombek.

Zarząd klubu zaprasza miłośników kręglarstwa do jak najliczniejszego przybycia.

Reprezentacyjni bokserzy MO

biją Węgrów 13:3

Wczoraj w Warszawie na kortach Legii rozegrany został wobec tłumów publiczności mecz bokserski między reprezentacją Milicji Polski i Węgier. Polacy odnieśli wysokie zwycięstwo 13 : 3.

Z ciekawszych walk podajemy:

W wadze lekkiej Antkiewicz pokonał Węgra Szabo.

BUDAI — bokser węgierski, milicjant z Budapesztu. Pokonał wczoraj Iwańskiego.

Wpółśredniej Iwański uległ słynnemu bokserowi węgierskiemu Budai.

Szymankiewicz pokonał Simona.

W w. ciężkiej Pietrzak wygrał z Rodivem w III rundzie przez dyskwalifikację Węgra. (D)

Milicjanci Polski i Węgier

zremisowali 2 : 2 (1 : 1)

Wczoraj w Warszawie mecz piłkarski rozegrany między reprezentacją MO Węgier i Polski, zakończył się wynikiem remisowym 2 : 2 (1 : 1).

Najlepszym w drużynie polskiej był bramkarz Bronisz. Bramki dla Polski zdobyli Wróbel i Junas.

Widzów zebrało się około 6.000. (D)

„Brda II — „Zawisza" 2:0

W sobotę na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B Pomorza, między KKS „Brda" II i WKS „Zawisza". Zwycięstwo 2 : 0 (2 : 0) odniosła „Brda".

Sensacją tego spotkania był pierwszy występ w drużynie „Brdy" świetnego przedwojennego bramkarza „Sokoła", Sobierajskiego. Przewyższał on o klasę swych kolegów klubowych. Przewaga techniczna „Brdy" zdecydowała o porażce „Zawiszy". (D)

Przed ogólnopolskimi igrzyskami kolejarzy w Poznaniu

W połowie sierpnia rb. odbywać się będą w Poznaniu ogólnopolskie Igrzyska Kolejarzy. Obecnie Poznań czyni w tym kierunku przygotowania. Przebudowuje się bieżnię lekkoatletyczną na 6-cio torową.

Igrzyska zapowiadają się bardzo interesująco. Odbędą się zawody we wszystkich konkurencjach sportu. W lekiejatletyce m. in. wezmą udział: Hofmann, Adamczyk, Dunecki, Mikrut, Król, Dobrzańska, Sinoradzka i inni.

W zawodach piłkarskich rozgrywane będą mecze między drużynami kolejowymi, biorącymi obecnie udział w rozgrywkach o wejście do Ligi.

Z całego kraju

Wczoraj, 20 bm. z ramienia sportu polskiego odlecieli do Moskwy: dyr. Państwowego Urzędu WF inż. Tadeusz Kuchar, dr. Zajączkowski i mgr. Kósman. Udali się oni do stolicy ZSRR, zaproszeni na doroczną paradę sportową, która odbywa się tam w dniu dzisiejszym 21 bm.

Piłkarska drużyna ŁKS otrzymała zaproszenie od mistrza Holandii na tournee po tym kraju jeszcze w bieżącym sezonie. ŁKS zamierza zaprosić później Holendrów do Polski na rewanż.

Znana czeska piłkarska drużyna ligowa SK „Zidenice" (Brno) ma przybyć do Polski i grać będzie trzykrotnie. Pierwszy mecz rozegrają 23 bm. w Zabrzu, następnego dnia z tegorocznym mistrzem Śląska Opolskiego „Piast" w Gliwicach i wreszcie Czesi 27 bm. rozegrają mecz w Opolu.

Bokserski drużynowy mistrz Polski ŁKS powrócił do Łodzi po rozegraniu kilku meczów w Czechosłowacji i na Dolnym Śląsku. W meczu ze „Slavią" w Karlorych Varach, łodzianie wygrali 10 : 6, w Chranicarach wygrali 12 : 4. Najlepiej wypadł Żylis w wadze ciężkiej, zwyciężając Livansky'ego.

W Teplicach goście znów wygrali 10 : 6. W drodze do Łodzi ŁKS walczył dwukrotnie we Wrocławiu, odnosząc zwycięstwo nad Pafawagiem 11 : 5 i nad Burzą 10 : 6.